



Nie bójmy się wziąć do rąk różańce, aby z Maryją wkroczyć w Rok Wiary, aby Ona poprowadziła nas przez życie. Jest to sztafeta wiary, którą nasze pokolenie przyjmuje i przekazuje dalej.

W ostatnim czasie bardzo dużo można usłyszeć i przeczytać o różnych refleksjach na temat Roku Wiary, który niebawem ogłosi Papież. Myślę, że każdy z naszych Czytelników sporo miałby też na ten temat do powiedzenia. Niewątpliwie wszyscy po raz kolejny zastanowimy się nad tym, czym jest wiara. Zdaję sobie sprawę, że nie da się przedstawić jednego czarno-białego obrazu białoruskiej religijności. Wiara, która określa całe nasze życie, kieruje nas do Chrystusa i przyznaje Mu naczelne miejsce w ludzkim życiu, daje naszemu życiu mocny fundament, na którym mogę budować. Wiara to zawierzenie, oparcie się na Bogu, powierzenie się Jemu. Budowanie na Bogu przywraca siłę do życia, uczy nas żyć wiarą, którą przekazali nam nasi praojcowie.

W takim kraju jak nasz mamy do czynienia z rozbieżnością pomiędzy wiarą a praktycznym życiem. Nie możemy przyswajać za prawdziwe sobie przekonanie, że można być katolikiem wierzącym, ale niepraktykującym. Wspomnijmy naszych dziadów i pradiadów. Oni nigdy tak nie myśleli, o tym świadczą ich uczynki. † Pomimo zamkniętych świątyń oraz innych trudności związanych z wyznawaniem wiary w Boga w tamtych czasach, oni nie zamykali się w domach, ich pragnieniem było, aby kościoły były miejscem spotkania z Bogiem. Często, narażając się na problemy szli do kościoła, byli wierni przykazaniom, przystępowali do sakramentów, a potrzeba ich ducha była wielka. Nie rozdzielajmy zatem wiary od życia. Praktyki religijne są dla każdego z nas naturalnym sposobem wyrażenia naszej wiary. Nie bójmy się wziąć do rąk różańce, aby z Maryją wkroczyć w Rok Wiary, aby Ona poprowadziła nas przez życie. Jest to sztafeta wiary, którą nasze pokolenie przyjmuje i przekazuje dalej. Pięknie mówił sługa Boży kard. August Hlond: "Mocno stój przy wierze ojców". Zrealizujmy maksymalnie programy naszej wiary w tym wielkim darze - roku poświęconemu wierze.

Rok Wiary jest, na pewno, wizją Papieża oraz Kościoła na dziś i na jutro dla każdego z nas. Apostolska prośba gości w sercu wielu z nas: "Panie, przymnóż nam wiary". Pochylenie się nad wiarą i sposobem jej przeżywania na każdy dzień oraz stawianie się bardziej świadomym ma

Sztafeta wiary

Wpisany przez ks. Павел Салабуда
07.10.2012 01:00

być naszym sposobem na życie, co pomoże ożywić nasze przywiązanie do Ewangelii.

Dzięki pięknej inicjatywie naszych biskupów wynika, że ten szczególny rok będzie też bardzo obficie przeżywany w sposób duchowy również i na naszej ziemi. Takie duchowe inicjatywy w naszych diecezjach, jak peregrynacja obrazu Matki Bożej Budzławskiej, relikwii św. Teresy od Dzieciątka Jezus oraz zapoznanie się z dokumentami Soboru Watykańskiego II i Katechizmu Kościoła Katolickiego ma obudzić nas do świadomego wyznania wiary.

W oficjalnym hymnie na ten szczególny rok są słowa: "Wierzę, Panię, przymnóż nam wiary". Te słowa mogą stać się codziennym wyznaniem wiary oraz prośbą do Boga o błogosławieństwo, bez którego nie wyobrażamy sobie życia. Niech współczesny świat w tym Roku spróbuje odkryć nową drogę wiary dotarcia do Ewangelii.

Niech Rok Wiary nie będzie dla nas tylko świętem, lecz przede wszystkim czasem, który wykorzystamy, aby się nawrócić do Jezusa i odkryć swoją wiarę.